

Sygn. akt I ACa 1212/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Beniak
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSA Tomasz Szabelski (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w P.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 22 maja 2012r. sygn. akt I C 1445/10

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1212/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2012r., w sprawie z powództwa M. B. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w P.

o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że M. B. przebywał w Zakładzie Karnym w P. w sposób ciągły w okresie od dnia 14 kwietnia 2003r. do dnia 14 kwietnia 2008r.

Szczegółowe dane dotyczące liczby osadzonych w poszczególnych celach obejmują okres od 10 sierpnia 2007r., albowiem wcześniej nie była prowadzona komputerowa baza danych w tym zakresie. Od dnia 10 sierpnia 2007r. do 14 kwietnia 2008r. powód przebywał w celi numer 524, była to cela przeznaczona dla pięciu osadzonych, a wraz z powodem przebywało w niej:

- od 10 sierpnia do 16 sierpnia 2007r. - 7 osadzonych;
- 16 sierpnia do 22 sierpnia 2007r. - 8 osadzonych;
- od 22 sierpnia do 10 września 2007r. - 9 osadzonych;
- od 10 września do 19 września 2007r. - 8 osadzonych;
- od 19 września do 24 października 2007r. - 7 osadzonych;
- od 24 października do 26 października 2007r. - 6 osadzonych;
- od 26 października 2007r. do 28 stycznia 2008r. - 7 osadzonych;
- od 28 stycznia do 19 lutego 2008r. - 8 osadzonych;
- od 19 lutego do 20 marca 2008r. - 9 osadzonych;
- od 20 marca do 27 marca 2008r. - 8 osadzonych;
- od 27 marca 2008r. do 14 kwietnia 2008r. - 9 osadzonych.

W celi 524 powód przebywał od dnia 2 czerwca 2006r., przy czym liczba osadzonych praktycznie się nie zmieniała.

W 2007r. procentowe przekroczenie pojemności nominalnej Zakładu Karnego w P. wynosiło 130,49 %, a w 2008r. 125,47%.

Dyrektor pozwanego Zakładu informował sukcesywnie od czerwca 2007r. do kwietnia 2008r. Sąd Okręgowy - Wydział Penitencjarny w P. o występującym „przeludnieniu”.

Cele, w których przebywał powód wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy w postaci: metalowego łóżka dla każdego osadzonego, stołu (ów), taboretów, szafek, półek na przybory toaletowe, półek na książki (dla uczących się skazanych), półki pod telewizor, lustra, wiadra na śmieci, szczotki zmiotki i miednicy, przy czym przedmioty te były w dobrym stanie technicznym. W celach „przeludnionych” nie było możliwości - z braku powierzchni - wstawienia odpowiedniej do ilości osadzonych liczby taboretów i stołów, a miejscem w szafkach i na półkach skazani zmuszeni byli się dzielić, bo ich ilość nie była wystarczająca, łóżka natomiast były ustawiane piętrowo, w celi 524 nawet po 3 łóżka jedno na drugim. Ponadto w celach znajdowały się urządzenia sanitarne tj. toaleta i umywalka z bieżącą zimną wodą, oddzielone od reszty pomieszczenia murowanym lub wykonanym ze stali wygrodzieniem z zasłoną, tworzącym tzw. kącik sanitarny. W przypadku celi 524 było to wygrozdzenie parawanem ze stali i zasłoną z koca. Do utrzymania czystości w celi osadzeni otrzymywali pastę do czyszczenia, płyn do dezynfekcji WC, płyn do mycia szyb, płyn do mycia naczyń, a ponadto środki do higieny osobistej w postaci szczoteczki do zębów, nożyków do golenia, mydła, proszku do prania, papieru toaletowego. Każda osoba osadzona w pozwanych zakładach, w tym powód, korzystała raz w tygodniu z ciepłej kąpieli w jednej z dwóch funkcjonujących w zakładzie łaźni. Bieliznę osobistą w tym ręczniki i ścierki do naczyń wymieniano co tydzień, a bieliznę pościelową co dwa tygodnie.

Wszystkie cele mieszkalne wyposażone są w otwierane okna zapewniające dopływ świeżego powietrza, a ponadto zapewniona jest wentylacja, przy czym w niektórych z pomieszczeń, z uwagi na uwarunkowania techniczne budynku, odbywała się ona w sposób zastępczy tj. przez kanał wentylacyjny utworzony pomiędzy celą mieszkalną a korytarzem oddziału. Oświetlenie w celach jest zapewnione poprzez lampy jarzeniowe, których ilość jest uzależniona od powierzchni celi, a ogrzewanie realizowane jest poprzez podłączenie do sieci miejskiej i odbywa się przez cały sezon grzewczy, zapewniając temperaturę nie mniejszą niż 20^(o) C. Dostęp światła dziennego był ograniczony, albowiem okna były nieduże i okratowane. System wentylacji funkcjonujący w Zakładzie Karnym w P. nie spełniał w pełni swojej funkcji, co było szczególnie dotkliwe w okresie, kiedy w celach przebywała znacznie większa liczba osadzonych niż wynika to z normy powierzchniowej. Nieprzyjemne zapachy dochodzące z kąpika sanitarnego były dla osadzonych szczególnie uciążliwe. Zwłaszcza, że stałe wietrzenie cel z wykorzystaniem otworów okiennych nie było możliwe, z uwagi na niskie temperatury panujące na zewnątrz, przez wiele miesięcy w roku. Uciążliwe dla osadzonych były także wysokie temperatury panujące o okresie letnim, co nasilało negatywne doznania, zwłaszcza przy dużej liczbie skazanych przebywających w celi.

W Zakładzie Karnym w P. pomieszczenia były sukcesywnie remontowane, ale z uwagi na brak środków finansowych częstotliwość i zakres tych remontów nie były wystarczające, dlatego w celach występują brudne ściany, konieczna jest wymiana okien.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w P. mieli możliwość w latach 2007 - 2008 korzystania z biblioteki, prowadzone były zajęcia dla ogółu skazanych w świetlicy centralnej - działały koła zainteresowań, organizowane były wystawy, koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy, turnieje. W ramach godzinnego spaceru osadzeni mogli korzystać z boiska do piłki siatkowej i sprzętu rekreacyjno-sportowego umieszczonego między polami spacerowymi, na części holu oddziału VII wydzielono miejsce do gry w tenisa stołowego. Za pośrednictwem radiowęzła emitowane były 5 razy w tygodniu audycje, dodatkowo osadzeni mieli dostęp do prasy codziennej. Przebywający w Zakładzie Karnym w P. mieli w latach 2007 - 2008 zapewnione wszelkie prawa do korzystania z praktyk i usług religijnych.

Większość osadzonych nie korzystała z zajęć kulturalno - oświatowych mimo, że mieli taką możliwość. W okresie panującego tzw. przeludnienia dostęp do zajęć był ograniczony z uwagi na liczbę więźniów. W okresie kiedy panowało „przeludnienie” praktycznie wyłączona była możliwość korzystania ze świetlic oddziałowych, a ponadto są to bardzo małe pomieszczenia wyposażone jedynie w stół i krzesła, co czyniło je mało atrakcyjnymi miejscami spędzania czasu.

Osadzeni (w tym powód) w celach spędzali po 23 godziny na dobę z godzinną przerwą na spacer, co w warunkach dużej ilości przebywających w jednej celi, przy nieprzestrzeganiu przez pozwanego normy powierzchniowej doprowadzało do utrudnień przy spożywaniu posiłków, czy korzystaniu z kąpika sanitarnego.

M. B. odbywa karę pozbawienia wolności za kradzież i rozbój. Przed osadzeniem mieszkał z mamą i babcią w 3-pokojowym mieszkaniu w P.. Powód nie należy do żadnej grupy więziennej, nie składał skarg na warunki bytowe i nie wnosił

o przeniesienie do innej celi. W czasie pobytu w zakładzie karnym w okresie dochodzonym pozwem uczęszczał raz w miesiącu do klubu literackiego, korzystał z siłowni i siatkówki

w czasie spaceru. W celi można było mieć telewizor, była dostępna codzienna prasa.

Na oddziale, na którym powód przebywał osadzeni mogli korzystać z telefonu w godzinach od 15.00 do 16.45 i od 18.15 do 19.00, przy czym z uwagi na dużą liczbę zainteresowanych można było rozmawiać tylko przez 5 minut, a rozmowa przypadała co półtora tygodnia. Powód korzystał z widzeń 2-3 razy w miesiącu. Osadzeni byli bardzo często kontrolowani

z obowiązkiem rozbierania się do naga, ponadto kontrolowana była też ich korespondencja.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził zasadność wytoczonego powództwa jedynie w niewielkiej części, zasądzając na rzecz powoda kwotę 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, jako bezzasadne.

Sąd Okręgowy uznał bowiem, że wobec faktu odbywania przez powoda we wskazanym okresie kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, tj. poniżej minimalnej normy powierzchniowej (3 m² na osobę) doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci jego godności. Jednocześnie uwzględniając podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia, Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione w zakresie dotyczącym naruszenia dobra osobistego powoda (prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności) jedynie w okresie od dnia 19 lipca 2007r. do dnia 14 kwietnia 2008r. W konsekwencji na podstawie art. 448 k.c. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 1.000 złotych. Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd miał na względzie rozmiar doznanego przez powoda krzywdy, wyznaczony przede wszystkim czasookresem przebywania w warunkach przeludnienia i związanymi z tym uciążliwościami. W ocenie Sądu, zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowi realną wartość ekonomiczną uwzględniającą charakter naruszonego dobra i okres, przez jaki powód przebywał w warunkach przeludnienia oraz dolegliwości z tym związane.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, jako pozbawione podstaw prawnych, zwłaszcza, że powód zdawał się nie dostrzegać, iż odbywanie kary pozbawienia wolności jest immanentnie związane z dolegliwościami i ograniczeniami. Skazanym gwarantuje się jedynie pewne minimum wynikające z przepisów kodeksu karnego wykonawczego, a warunki w jakich odbywają karę pozbawienia wolności podyktowane są również możliwościami finansowymi państwa, które utrzymuje jednostki penitencjarne. Zatem to, że cele są zbyt rzadko remontowane, że wentylacja i wyposażenie cel nie spełnia wymagań osadzonych, że w celach jest tylko zimna woda, a ciepła kąpiel odbywa się raz

w tygodniu, brak pralni i suszarni jest podyktowane stanem infrastruktury penitencjarnej. Niemniej zapewnienie warunków izolacji zgodnie z minimalnymi, przepisnymi normami

- bez względu na poziom oczekiwań osadzonych – deprecjonuje twierdzenia powoda w zakresie bezprawności zachowania strony pozwanej.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powoda tymi kosztami z uwagi na jego sytuację osobistą i materialną.

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją de facto w części, tj. w zakresie punktu 2, w którym oddalono powództwo w pozostałym zakresie, zarzucając w istocie wadliwość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, a także nietrafność kwestionowanego rozstrzygnięcia, poprzez bezpodstawne stwierdzenie w znacznym zakresie przedawnienia zgłoszonego roszczenia, a także zasądzenie zaniżonej – nieadekwatnej do rozmiaru doznanego krzywdy – kwoty zadośćuczynienia.

W konkluzji apelujący wniósł w istocie o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie wytoczonego powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w P. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazy w istocie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione, gdyż wbrew stanowisku apelującego, Sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny zebranego w

sprawie materiału dowodowego i na jej podstawie poczynił wyczerpujące, rzeczowe i logicznie uzasadnione ustalenia faktyczne, które pozwoliły jedynie w niewielkim zakresie uwzględnić żądania powoda.

Na wstępie należy podnieść, że zgodnie z zawartym w art. 24 § 1 k.c. domniemaniem bezprawności zachowania naruszciciela Sąd I instancji uznał, że we wskazanym okresie

- w tym przed dniem 10 sierpnia 2007r., wobec braku komputerowej bazy danych
- powód faktycznie odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, tj.

w warunkach osadzenia nie zapewniających w celi minimum 3 m² powierzchni na każdego z więźniów (art. 110 § 2 k.k.w.). W konsekwencji, mając na względzie treść art. 23 k.c., Sąd I instancji celnie stwierdził, że w wyniku niezapewnienia powodowi minimalnych standardów przestrzennych odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia dobra osobistego powoda – godności i prawa do odbywania prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności w humanitarnych, ustawowo określonych warunkach. Jednocześnie Sąd Okręgowy trafnie za zasadny uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie w zakresie żądania kompensacji krzywdy za okres przed dniem 19 lipca 2007r. wobec upływu określonego w art. 442¹ § 1 k.c., 3-letniego terminu przedawnienia. Bez wątplenia powód mógł bowiem swobodnie dochodzić swoich roszczeń przed upływem terminu wskazanego przedawnienia, mając świadomość zarówno doznanej krzywdy, jak i osoby obowiązanej do jej naprawienia.

Odnosząc się w tym miejscu do szeroko eksploatowanej argumentacji powoda, co do rzekomo błędnej oceny Sądu I instancji w zakresie przedawnienia zgłoszonych roszczeń należy podnieść gołosłowność tych twierdzeń. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego bierność powoda wobec ewentualnej realizacji swoich roszczeń świadczy nie tyle o tym, że powód nie miał świadomości doznanej szkody i możliwości żądania jej naprawienia, co zdecydowanie bardziej o tym, iż powód w istocie nie odczuwał szczególnego dyskomfortu psychicznego, czy fizycznego w związku z izolacją w warunkach przeludnienia. Tym bardziej, że w apelacji sam podał, że: „przebywając w okresie od 2003r. do 2008r. w warunkach, jakie są opisane w aktach sprawy powód nie zdawał sobie sprawy, że zostaje mu wyrządzona szkoda na jego niekorzyść – nikt go o tym nie informował”. Zdaniem powoda „dopiero w 2010r. dowiedział się on, że w tamtym okresie została wyrządzona szkoda na jego niekorzyść, przez naruszenie w stosunku do niego Konstytucji i praw określonych w Europejskiej Karcie Praw Człowieka”.

Tymczasem krzywda jako niemajątkowa szkoda na osobie jest zjawiskiem z zakresu wewnętrznych przeżyć człowieka, jego negatywnych odczuć w związku z konkretnym zdarzeniem naruszającym określone dobra osobiste poszkodowanego, które to odczucia

- z obiektywnego punktu widzenia – uzasadniają żądanie ich rekompensaty, jako doznanych w wyniku bezprawnego zachowania naruszciciela. Stąd co do zasady zdolność i świadomość odczuwania negatywnych przeżyć, czy to fizycznych, czy psychicznych jest warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie sposób zatem przyjąć – jak sugeruje apelujący – że o doznanej osobiście krzywdzie (doznawanej w okresie od dnia 1 maja 2003r. do dnia 14 kwietnia 2008r.) „dowiedział się” dopiero w 2010r. W tej dacie powód dowiedział się prawdopodobnie, co najwyżej, o możliwości domagania się od Skarbu Państwa zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w związku z izolacją w warunkach przeludnienia, wobec coraz częstszych wyroków uwzględniających podobne powództwa osadzonych oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r. sygn. akt SK 25/07, co do niekonstytucyjności art. 248 k.k.w. (OTK-A 2008/4/62).

Natomiast kwestionując zasadność oceny zgłoszonego żądania, jako w znacznej mierze przedawnionego skarżący nie wykazał żadnych szczególnych okoliczności, przez wzgląd na które nie mógł być skutecznie realizować swojego roszczenia. Przy czym należy podnieść, że co do zasady nawet nieświadomość istnienia roszczenia odszkodowawczego nie usprawiedliwiała uchybienia terminu przedawnienia. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uznania zgłoszonego przez stronę pozwaną w tym zakresie zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia jako nadużycia prawa w świetle art. 5 k.c.

Wobec powyższego mając na uwadze, że odpowiedzialność obowiązanej

– pozwanego Skarbu Państwa zachodzi jedynie w sytuacji, gdy w wyniku bezprawnego zachowania naruszydciela dochodzi do wyrządzenia szkody (krzywdy) poszkodowanemu

– powodowi, zaś w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011r., w sprawie III CZP 25/11, umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi

o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, przy czym odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy (opubl. w OSNC 2012/2/15), Sąd Apelacyjny za trafne uznał zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie godności powoda wobec odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w nieprzedawnionym okresie, tj. od dnia 19 lipca 2007r. do dnia 14 kwietnia 2008r. w warunkach nie spełniających minimalnych, ustawowo określonych standardów.

Wbrew zarzutom apelującego, w ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona na rzecz powoda kwota jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, która wydaje się być relatywnie niewielka, o czym świadczy choćby okoliczność, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód nie zgłaszał administracji pozwanej jednostki penitencjarnej żadnych uchybień ani skarg na warunki detencji. Nadto żaden – z wyjątkiem przeludnienia

- z powołanych przez powoda argumentów uzasadniających zgłoszone żądanie nie potwierdził się w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, gdyż powód miał zagwarantowane wszystkie pozostałe, określone na minimalnym poziomie standardy izolacji. Natomiast subiektywna dezaprobatą powoda wobec warunków detencji nie mogła stanowić skutecznego uzasadnienia wytoczonego powództwa, jak i następnie niniejszego środka odwoławczego. Tym bardziej – co celnie spostrzegł i podkreślił już Sąd I instancji – że powód zdaje się nie dostrzegać, iż prawomocnie orzeczona w stosunku do niego kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości powoda, stanowiąc element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej (odstraszającej sankcji za popełnienie czynu zabronionego). Natomiast odbywanie kary pozbawienia wolności jest w sposób immanentny związane

z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, a obowiązkiem Skarbu Państwa – jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej jest jedynie zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów.

Mając powyższe na uwadze, uznając podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty jedynie za wyraz głośłownej polemiki powoda z niekorzystnym

- z punktu widzenia ochrony jego interesów – rozstrzygnięciem, w tym wnikliwą i logicznie uzasadnioną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprawnymi ustaleniami oraz trafnymi rozważaniami, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., z uwagi na trudną sytuację osobistą i majątkową powoda, a także przedawnienie w znacznej części usprawiedliwionego co do zasady dochodzonego roszczenia, Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.